

Sygn. akt I C 1602/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Tadeusz Radziwon

Protokolant: Ewa Trusiak

po rozpoznaniu w dniu 04 września 2014 roku w Bielsku Podlaskim na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 4300 złotych (cztery tysiące trzysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 2600 złotych (dwa tysiące sześćset złotych) w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 24 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 1766,28 złotych (jeden tysiąc siedemset sześćdziesiąt sześć złotych dwadzieścia osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 617 złotych (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

IV. Nakazuje zwrot ze Skarbu Państwa na rzecz powoda J. M. kwotę 65,72 złotych (sześćdziesiąt pięć złotych siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu nadpłaconej części zaliczki na poczet wydatków w sprawie.

Sędzia

Sygn. akt I C 1602/13

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powód J. M. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwoty 4300 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 2600 złotych od dnia 24 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty. Wniósł także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie pozwu wskazywał (k.4-6), że czasie korzystania przez sprawcę szkody z ochrony ubezpieczeniowej udzielonej przez pozwanego w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w dniu 22 lipca 2013 roku doszło do kolizji drogowej skutkującej szkodą całkowitą w pojeździe powoda marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pozwany nie kwestionując, co do zasady swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie wypłacił powodowi tytułem odszkodowania kwotę 6100 złotych. W ocenie powoda przedmiotowa kwota pieniężna nie kompensuje w całości poniesionej przez niego szkody majątkowej albowiem ubezpieczyciel błędnie ustalił wartość rynkową pojazdu sprzed zaistnienia kolizji na kwotę 12300 złotych, co przy ustaleniu wartości pozostałości zbywalnych na kwotę 6200 złotych doprowadziło do nieuzasadnionego zaniżenia należnego powodowi odszkodowania. W początkowym stanowisku powód wskazał, iż stosownie do ustaleń dokonanych na jego zlecenie przez rzeczoznawcę szkoda całkowita w pojeździe winna zostać oszacowana na kwotę 8700 złotych (k.28v.), co skutkuje obowiązkiem zapłaty przez ubezpieczyciela kwoty 2600 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia

24 sierpnia 2013 roku. Po złożeniu opinii przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego powód rozszerzył powództwo o kwotę 600 złotych (k.230) bez roszczenia odsetkowego w tym zakresie. Nadto podniósł, iż na dochodzone roszczenie składa się kwota 1100 złotych wydatkowana na pokrycie kosztów przeprowadzonej na prywatne zlecenie powoda ekspertyzy rzeczoznawcy D. F.. Na potwierdzenie poniesionego wydatku przedstawił fakturę (k.30), zaś okoliczność jej opłacenia przez powoda nie były przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie. Podniósł, iż koszt sporządzenia ekspertyzy stanowi stratę w jego majątku, która pozostaje w związku przyczynowym z działaniem sprawcy polegającym na spowodowaniu kolizji drogowej i wyrządzeniu szkody oraz zaniechaniem pozwanego w zakresie wypłaty pełnej kwoty odszkodowania. W ocenie powoda w skład szkody wchodziły wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę i w przypadku zaniżenia przez ubezpieczyciela wysokości należnego odszkodowania poszkodowany zmuszony był do poparcia swoich roszczeń opinią rzeczoznawcy.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych(k.46-48,72). Potwierdził, że pojazd sprawcy szkody był objęty ubezpieczeniem w zakresie odpowiedzialności cywilnej, jednakże w ocenie pozwanego wypłacona dotychczas kwota odszkodowania w pełni rekompensuje poniesiony przez powoda w związku z tym zdarzeniem uszczerbek majątkowy. Po przeprowadzeniu w toku procesu dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego pozwany był skłonny do zawarcia ugody respektującej ustalenia biegłego w zakresie wysokości szkody zaistniałej w wyniku kolizji drogowej, jednakże ostatecznie z uwagi na brak porozumienia odnośnie poniesienia przez pozwanego kosztów prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy, nie doszło do ugodowego zakończenia sporu (k.232v.). Zdaniem pozwanego koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu nie stanowi szkody związanej z zaistnieniem kolizji drogowej, ekspertyza nie przyczyniła się do rozstrzygnięcia sprawy, ani do ustalenia wartości przedmiotu sporu i jako niezwiązana ze szkodą i nieuzasadniona, nie podlega kompensacji w ramach obowiązku odszkodowawczego pozwanego (k.48).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

W sprawie bezspornym było, że w dniu 22 lipca 2013 roku, około godziny 14⁰⁰, kierujący na ulicy (...)w H.samochodem marki F. (...)o numerze rejestracyjny (...)A. N.nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu powodowi poruszającemu się ulicą (...)samochodem marki N. (...)o numerze rejestracyjnym (...)w wyniku czego doprowadził do zderzenia się pojazdów i powstania szkody całkowitej w pojeździe powoda w zakresie szczegółowo opisanym w opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego J. P.(dowód: akta szkody numer (...), opinia biegłego k.174-197,224,,232-232v.).

Sprawca szkody korzystał z ochrony ubezpieczeniowej u pozwanego w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzonej polisą numer (...)(dowód: akta szkody numer (...)).

Powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 23 lipca 2013 roku (k.92) i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany stwierdzając wystąpienie szkody całkowitej w pojeździe powoda wypłacił mu tytułem odszkodowania kwotę 6100 złotych. Kwestionując ustalenie wysokości szkody powód zlecił prywatnemu rzeczoznawcy D. F.dokonanie kalkulacji szkody ponosząc z tego tytułu wydatek w wysokości 1100 złotych (dowód; ekspertyza, k.19-29,faktura numer (...),k.30).

Zgodnie z art. 805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Z kolei w myśl art. 822§1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast zgodnie z art.34 ust.1ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003r. Nr.124, poz.1152 z póź.zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie jeżeli posiadacz lub kierujący

pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę (...).

Stosownie do art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Oznacza to, że podmiot zobowiązany do naprawienia szkody ma obowiązek ją naprawić w takim zakresie, jaki określa wysokość szkody (art. 361 § 2 kc).

W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie zaistniały przesłanki do całkowitego uwzględnienia żądania pozwu.

Bezspornym było, iż szkoda zaistniała w pojeździe powoda ma charakter szkody całkowitej. Zgodnie z treścią art. 363 § 1 kc, jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. W przypadku wystąpienia szkody częściowej zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do pokrycia kosztów dokonanej naprawy, w przypadku zaś wystąpienia szkody całkowitej odszkodowanie ustala się przy wykorzystaniu tzw. metody dyferencyjnej. Metoda ta polega na ustaleniu wysokości odszkodowania poprzez pomniejszenie wartości pojazdu w stanie przed uszkodzeniem o wartość pojazdu (wrak, pozostałości) w stanie uszkodzonym.

Wysokość i zakres szkody zostały ustalone w oparciu o opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego J. P. (k.174-197,224,,232-232v). W ocenie Sądu wartość dowodowa przedmiotowej opinii nie została w toku procesu skutecznie podważona. Pełnomocnik pozwanego zgłosił wprawdzie wniosek o uzupełnienie opinii poprzez ustalenie i wyliczenie wartości pojazdu powoda w stanie sprzed i po zaistnieniu szkody na podstawie akt szkody oraz wypowiedzenia się przez niego na okoliczność prawidłowości ekspertyzy sporządzonej na prywatne zlecenie powoda (k.211), jednakże w ocenie Sądu opinia biegłego w zleconym zakresie jest kompletna i wystarczająca do jednoznacznego poczynienia ustaleń odnośnie charakteru, rozmiaru i wysokości zaistniałej szkody, nie wymaga zatem uzupełnienia w przedmiocie wskazanym przez pełnomocnika pozwanego. Należy podkreślić, iż biegły w ustnej opinii uzupełniającej ustosunkował się do wszystkich okoliczności mających znaczenie dla ustalenia wysokości odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, zaś ocena wartości dowodowej ekspertyzy zleconej przez powoda należy przede wszystkim do Sądu. Trzeba przy tym zaznaczyć, iż w czasie składania przez biegłego ustnej opinii uzupełniającej pełnomocnik pozwanego nie poruszał kwestii stanowiących przedmiot wniosku o uzupełnienie opinii. Zdaniem Sądu opinia biegłego z uwagi na niezwykle wnikliwy i wszechstronny charakter posiada niezaprzeczalny walor dowodowy i jako taka mogła stanowić postawę do poczynienia przez Sąd ustaleń odnośnie charakteru, zakresu i wysokości szkody poniesionej przez powoda. Wobec kompleksowego charakteru i jednoznacznego waloru dowodowego przedmiotowej opinii przedstawiona przez powoda ekspertyza (k.19-29) nie miał w sprawie istotniejszego znaczenia.

Biegły w oparciu o oględziny pojazdu i całokształt materiału dowodowego wyliczył różnicę w wartości pojazdu sprzed szkody i po szkodzie na kwotę 9300 złotych (k.175,196). W opinii szczegółowo przedstawiono podstawy i sposób przeprowadzonego oszacowania szkody i w ocenie Sądu wartość merytoryczna poczynionych przez biegłego ustaleń nie budzi jakichkolwiek wątpliwości.

Mając na uwadze powyższe należało przyjąć, iż pozwany nie zrekompensował powodowi w całości poniesionego uszczerbku majątkowego w związku z kolizją drogową zaistniałą w dniu 22 lipca 2013 roku i bezpodstawnie obniżył należne mu odszkodowanie o kwotę 3200 złotych.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zaistniały również przesłanki do wyłączenia z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego kosztów poniesionych przez powoda na wykonanie prywatnej kalkulacji wysokości szkody. Jak wskazano w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku (IIICZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117) odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności

sprawy- obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Sąd Najwyższy podkreślił, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę.

Zdaniem Sądu pojęcie szkody ubezpieczeniowej, jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art.361kc, a zatem obowiązek odszkodowawczy pozwanego obejmował zrekompensowanie pokrzywdzonemu wszystkich wydatków i kosztów związanych ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Nie sposób zgodzić się ze twierdzeniem pozwanego, iż poniesiony przez powoda wydatek był zbędny i niecelowy. Wymaga podkreślenia, że wobec kategorycznej odmowy podwyższenia przez ubezpieczyciela wypłaconego odszkodowania, powód celem określenia chociażby w przybliżeniu rozmiaru niezrekompensowanej części poniesionego uszczerbku majątkowego, był zmuszony do skorzystania z usług prywatnego rzeczoznawcy. Prawdą jest, że ostateczne ustalenie wysokości szkody ma miejsce w procesie sądowym, jednakże nie można od osoby pokrzywdzonej wymagać, aby zgłaszała roszczenie do sądu bez jakiegokolwiek wcześniejszego zweryfikowania jego ewentualnej wysokości, narażając się tym samym na niekorzystne konsekwencje, chociażby w postaci obowiązku poniesienia kosztów sądowych w części oddalającej powództwo, a tym samym dodatkowe zwiększenie uszczerbku majątkowego po swojej stronie. Trzeba zaznaczyć, iż nic nie stało na przeszkodzie aby pozwany ponownie wnikliwie przeanalizował kwestię przysługującego powodowi odszkodowania, lecz skoro nie miało to miejsca, to nie sposób uznać, że powód w celu realizacji przysługującego mu roszczenia bezpodstawnie podjął starania o określenie jego wysokości na użytek procesu sądowego. Wymaga podkreślenia, iż wydatek poniesiony przez powoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. W przedmiotowej sprawie ubezpieczyciel znacznie zaniżył należne odszkodowanie, zaś powód praktycznie nie miał żadnych innych możliwości oceny wysokości przysługującego mu świadczenia, niż skorzystanie z usług profesjonalisty posiadającego specjalistyczną wiedzę w tym zakresie. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż w zakres przysługującego powodowi odszkodowania wchodzi również kwota 1100 złotych stanowiąca równowartość wydatku poniesionego przez powoda na prywatną ekspertyzę rzeczoznawcy.

Z powyższych względów, Sąd na podstawie art. 805§ 1 kc i art.822§ 1 kc zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powoda kwotę 4300 złotych wraz z ustawowymi odsetkami - stosownie do treści żądania - od kwoty 2600 złotych od dnia 24 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty.

Termin wymagalności odsetek ustalono stosownie do art.817§ 1 kc w zw. z art.14ust1. powołanej wyżej ustawy z dnia 22 maja 2003 roku zgodnie z którym ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W ocenie Sądu w rozpatrywanym przypadku powyższy termin wobec braku obiektywnych przeszkód do ustalenia odpowiedzialności pozwanego oraz wysokości należnego odszkodowania wyznaczał termin wymagalności odszkodowania. W tej sytuacji ubezpieczyciel pozostawał w zwłoce ze zapłatą świadczenia odszkodowawczego, co najmniej od dnia 24 sierpnia 2013 roku i od tej daty zgodnie z dyspozycją art. 481§ 1 kc należą się powodowi odsetki ustawowe.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98§ 1 kpc i stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu obciążono pozwanego w całości obowiązkiem ich poniesienia. O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 6 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej urzędu (Dz.U.2002, nr 163, poz.1348 z póź. zm.). Nadto na podstawie art. 84 ust.2 w zw. z art.80 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010.90.594 ze zm.) orzeczono o zwrocie na rzecz powoda nadpłaconej części zaliczki na poczet wydatków w sprawie.

Sędzia